

Sygn. akt I ACa 724/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SA Ewa Kaniok (spr.)

Sędziowie: SA Zbigniew Cendrowski

SA Jacek Sadowski

Protokolant:sekr. sąd. Marta Lach

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa J. Z. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezydentowi(...).W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 lutego 2012 r.

sygn. akt II C 624/09

1. oddala apelację,

2. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Warszawie na rzecz adwokata T. M. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym,

3. nie obciąża powoda J. Z. (1) obowiązkiem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

I ACa 724/12

UZASADNIENIE

J. Z. (1) wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa, reprezentowanego przez Prezydenta(...) W. kwoty 3.000.000 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy dzierżawy działki położonej w W., przy ul. (...) oraz 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia za spowodowany tym rozstrój zdrowia.

Pozwany Skarb Państwa – Prezydent(...) W. wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie kosztów postępowania. Podkreślał, że powód nie udowodnił związku przyczynowego między rozwiązaniem umowy dzierżawy a poniesioną szkodą. Podniósł także zarzut przedawnienia.

Wyrokiem z dnia 21.02.2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

- w punkcie 1. oddalił powództwo;
- w punkcie 2. koszty nie uiszczzonego wpisu sądowego przejął na rachunek Skarbu Państwa;
- w punkcie 3. postanowił nie zasądzać od J. Z. (1) na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy wskazał:

Powód J. Z. (1) zajmował się prowadzeniem hurtowni książek.

W celu kontynuowania tej działalności gospodarczej zawarł 21.08.1998 r. z Gospodarstwem (...) Urzędu Rejonowego w W. umowę dzierżawy działki położonej w W. przy ul. (...), o powierzchni 466 m². Umowa ta została zawarta na okres oznaczony od 21.08.1998 r. do 31.12.2017 r. Powód podjął kroki zmierzające do wybudowania na tej działce hurtowni książek. 11.08.1998 r. złożył wniosek do (...) D. W. Gminy (...), Wydział Architektury, o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu i decyzję taką otrzymał. Od samego początku powód nie miał dojazdu na w/w nieruchomości. Zwracał się do (...) Przedsiębiorstwa Handlu (...) oraz do (...) w W., przy ul. (...), korzystających z sąsiednich nieruchomości, o wyrażenie zgody na wyznaczenie mu drogi dojazdowej do wydzierżawionej działki, jednakże żaden z użytkowników sąsiadujących działek nie wyraził na to zgody.

18.09.1998 r. Gospodarstwo (...) Urzędu Rejonowego w W. wypowiedziało powodowi umowę dzierżawy na podstawie art. 698 kc, zarzucając mu zażądanie przez niego w piśmie z 07.09.1998 r. od Przedsiębiorstwa Handlu (...) opłaty za korzystanie z części wydzierżawionej mu działki.

Powód w cytowanym wyżej piśmie z 07.09.1998 r. zwrócił się do Przedsiębiorstwa Handlu (...), żądając zapłaty za korzystanie z części wydzierżawionej mu działki. Żądanie to, jak zaznaczył, zostało uwarunkowane uniemożliwieniem mu korzystania z wydzierżawionej działki w związku z brakiem drogi dojazdowej.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia wyrokiem z dnia 03.04.2001 r., sygn. IIC 1422/00, oddalił powództwo J. Z. (1) o ustalenie, że wypowiedzenie umowy dzierżawy było nieważne.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 20.02.2003 r., sygn. V Ca 219/03, oddalił apelację od tego wyroku. W uzasadnieniu Sąd ten zwrócił uwagę na możliwość ubiegania się przez powoda o uznania rozwiązania umowy dzierżawy za bezskuteczne wobec niego na podstawie art. 59 k.c., skoro wypowiedzenie, zdaniem powoda, zostało dokonane z naruszeniem prawa.

J. Z. (1) nie przedstawił dowodu z opinii biegłego dla wyliczenia utraconych dochodów, a jedynie własne wyliczenie oparte na dochodach osiągniętych przez niego w 1997 r. ze sprzedaży książek.

J. Z. (1) - po wypowiedzeniu mu umowy dzierżawy - prowadził działalność gospodarczą w wynajętym pomieszczeniu na sąsiadującej nieruchomości. Po pożarze, w czasie którego zostały zalane książki, zrezygnował z tej aktywności zawodowej.

J. Z. (1) w 2005 r. i 2006 r. leczył się w (...). Miało to miejsce 7-8 lat po wypowiedzeniu mu umowy dzierżawy działki w W., przy ul. (...). Nie przedstawił żadnej ekspertyzy lekarskiej potwierdzającej wystąpienie u niego rozstroju zdrowia, ani związku pogorszenia się jego stanu zdrowia z wypowiedzeniem mu umowy dzierżawy. Zeznał, że prowadzący go lekarz nie rozpoznał u niego żadnej choroby, a jedynie kłopoty ze snem. Przyznał też, że nie przyjmował żadnych leków, oprócz leków na sen.

W ocenie Sądu Okręgowego wypowiedzenie powodowi J. Z. umowy dzierżawy działki w W., przy ul. (...), w dniu 18 września 1998 r., dokonane zostało z naruszeniem prawa.

W świetle przepisu art. 698 § 1 kc bez zgody wydzierżawiającego dzierżawca nie może oddawać przedmiotu dzierżawy osobie trzeciej do bezpłatnego używania, ani go poddzierżawiać. Z kolei w świetle przepisu art. 698 § 2 kc w razie naruszenia powyższego obowiązku wydzierżawiający może wypowiedzieć umowę dzierżawy bez zachowania terminów wypowiedzenia.

W tej sprawie warunki z przepisu art.698 k.c. nie zostały spełnione.

Pozwany wypowiedział powodowi umowę dzierżawy, mimo, że powód tylko pozornie żądał od Przedsiębiorstwa Handlu (...) opłaty za korzystanie z gruntu na wydzierżawionej mu działce. Jak wynika z pisma z 07.09.1998 r., skierowanego przez niego do tego Przedsiębiorstwa, chciał on uzyskać od niego drogę dojazdową do wydzierżawionej działki.

W tych warunkach wypowiedzenie mu przez pozwanego 18.09.1998 r. umowy dzierżawy działki było bezpodstawne i w tym sensie stanowiło delikt z przepisu art. 415 kc.

Mimo to pozwany Skarb Państwa - Prezydent m. st. W. nie odpowiada za ten delikt.

Po pierwsze nie ma związku przyczynowego między szkodą poniesioną przez powoda J. Z. (1) a bezpodstawnym wypowiedzeniem mu umowy dzierżawy. Nawet, gdyby nie doszło do wypowiedzenia powodowi umowy dzierżawy, to i tak nie mógłby on prowadzić na wydzierżawionej działce przy ul. (...), hurtowni książek, gdyż nie miał drogi dojazdowej do tej nieruchomości.

Po drugie powód, mimo, że po stronie powodowej leżał obowiązek udowodnienia wysokości poniesionej szkody, nie udowodnił poniesionej szkody. I tak nie może on żądać odszkodowania za okres od dnia wyrokowania – 21.02.2012 r. do końca 2017 r. W obowiązującym prawie - z nielicznymi wyjątkami - nie przewiduje się bowiem możliwości rekompensowania szkody przyszłej. Jednocześnie wyliczone przez niego odszkodowanie za okres od 19.09.1998 r. do 20.02.2012 r., oparte na jego dochodach za 1997 r. jest ograniczone do zbyt wąskiego materiału wyjściowego, który nawet za ten rok nie został udowodniony dokumentacją księgową, a przy tym nie uwzględnia trendów i tendencji na rynku sprzedaży książek w okresie objętym pozwem.

Po trzecie doszło do przedawnienia roszczenia powoda. W świetle przepisu art. 442 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin nie może być dłuższy niż 10 lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W tej sprawie zdarzenie wywołujące szkodę - wypowiedzenie przez pozwanego powodowi umowy dzierżawy działki w W., przy ul. (...) - nastąpiło 18.09.1998 r. Powód wniósł powództwo w tej sprawie 28.07.2009 r. - po upływie 10 lat od tego zdarzenia.

Jednocześnie nie doszło do przerwania biegu przedawnienia, gdyż powód przed wniesieniem powództwa w tej sprawie nie dokonywał żadnych czynności zmierzających do ustalenia, dochodzenia, zaspokojenia lub zabezpieczenia tego roszczenia. Podejmowane przez niego czynności procesowe dotyczyły innych roszczeń.

Poza tym podniesienie zarzutu przedawnienia przez pozwanego nie stanowi nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Strona powodowa nie wskazała żadnych okoliczności, które mogłyby uzasadniać taką ocenę podniesienia przez pozwanego tego zarzutu.

Z tych względów roszczenie powoda o odszkodowanie w kwocie 3.000.000 zł. na podstawie przepisu art. 415 kc uległo oddaleniu.

Gdy idzie o żądanie J. Z. (1) o zadośćuczynienie za doznane krzywdy, zdaniem Sądu, powód nie udowodnił tego roszczenia. Roszczenie to opiera się na przepisie art.448 k.c.

Powód nie udowodni, że w związku z wypowiedzeniem umowy dzierżawy (...).09.1998 r. doznał uszczerbku na zdrowiu lub rozstroju zdrowia. Wprawdzie leczył się w latach 2005, 2006 w (...) ale, jak sam przyznał, lekarz nie stwierdził

u niego żadnej choroby, a jedynie kłopoty ze snem. Nie zlecił też mu żadnej terapii, ani leków, a jedynie leki na sen. Strona powodowa nie udowodniła też, że kłopoty ze snem, jakie wystąpiły u niego po siedmiu, ośmiu latach – w latach 2005, 2006, były wynikiem bezpodstawnego wypowiedzenia mu umowy dzierżawy. Przeciwnie upływ czasu przemawia przeciwko temu powiązaniu.

Wreszcie strona powodowa nie udowodniła rozmiaru poniesionej krzywdy.

Z tych wszystkich względów roszczenie powoda o zadośćuczynienie w kwocie 500.000 zł. na podstawie przepisu art.448 k.c. uległo oddaleniu.

Sąd nie obciążył powoda zwrotem kosztów postępowania na rzecz pozwanego Skarbu Państwa ponieważ zachodzą po temu szczególnie uzasadnione powody w rozumieniu art.102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości i zarzucając błędną ocenę zebranych w sprawie dowodów polegającą na uznaniu, że powód nie określił wartości strat materialnych, jakie poniósł na skutek bezprawnego rozwiązania z nim umowy dzierżawy działki przy ul. (...) w W. oraz na błędnym uznaniu, że roszczenie powoda uległo 3-letniemu przedawnieniu.

Powołując się na powyższe, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa do kwoty 3.500.000 zł.

Sąd Apelacyjny zważył:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Zarzut błędnej oceny dowodów jest chybiony. Sąd Apelacyjny podziela ocenę sądu I instancji, że brak jest podstaw do przyjęcia, że pomiędzy bezprawnym wypowiedzeniem umowy dzierżawy przez pozwanego a rozstrojem zdrowia, który ujawnił się u powoda po upływie kilku lat od wypowiedzenia umowy, istnieje adekwatny związek przyczynowy.

Przeciwko istnieniu takiego związku przemawiają: znaczna odległość czasowa, oraz zasady doświadczenia życiowego. Zazwyczaj, w normalnym biegu rzeczy, bezprawne rozwiązanie umowy dzierżawy nie pociąga za sobą rozstroju zdrowia psychicznego dzierżawcy, poza tym jak trafnie wskazał sąd I instancji, powód nie twierdzi nawet, że doznał choroby psychicznej, ale że miał przemijające kłopoty ze snem. Ostatecznie przestał chodzić do lekarza, bo sam wiedział co ma robić (k.255). Kłopoty zdrowotne powoda mogły być skutkiem wielu różnych zdarzeń. Dolegliwości, na które wskazuje (stres, złamanie psychiczne) zazwyczaj pojawiają się niezwłocznie po doznaniu traumy. Z załączonej historii choroby z poradni zdrowia psychicznego (k185-189) wynika, że powód podczas wizyty w 2002r. skarżył się, iż w 1994r. zalana została duża część książek i że popadł w długi, powód wskazywał też, że nadużywa alkoholu i że odeszła od niego żona, zatem stan zdrowia psychicznego powoda w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie może być uznany za pozostający w normalnym związku przyczynowym z wypowiedzeniem umowy dzierżawy. Jest on konsekwencją wielu różnych zdarzeń.

Jeśli stan zdrowia powoda jest wynikiem przegrania przez niego szeregu procesów sądowych wytoczonych Skarbowi Państwa, to wskazać należy, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za wadliwe prowadzenie owych procesów przez pozwanego. Szkoda wynikająca z takich okoliczności nie jest przez pozwanego zawiniona. Odpowiedzialność za wynik procesów sądowych ponosi strona, która proces zainicjowała.

Rację ma Sąd Okręgowy, że roszczenie o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym uległo przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Okres 3 lat upłynął 8.09.2001r., gdyż powód od momentu wypowiedzenia umowy znał osobę odpowiedzialną za szkodę.

Brak jest podstaw do przyjęcia, że nastąpiła przerwa biegu przedawnienia, bądź że podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Powództwo o stwierdzenie nieważności rozwiązania umowy dzierżawy oddalone zostało wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia z dnia 3.04.2001r. (k.52- 55) Apellacja od tego wyroku oddalona została wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20.02.2003r. (k.56-60). Rację ma Sąd Okręgowy, że w/w powództwo nie przerwało biegu przedawnienia, gdyż nie było to powództwo o zapłatę i nie zmierzało do zaspokojenia roszczeń odszkodowawczych powoda. Dochodzenie odszkodowania nie jest uzależnione od uprzedniego ustalenia wyrokiem, że rozwiązanie umowy było nieważne.

Nawet gdyby przyjąć, że nastąpiła przerwa biegu przedawnienia na skutek wytoczenia przed sądem sprawy o ustalenie, to przedawnienie biegło na nowo od prawomocnego zakończenia procesu tj. od 20.02.2003r. i zakończyło swój bieg 20.02.2006r. Pozew w sprawie III C 708/07 skierowany przeciwko Gospodarstwu (...) Urzędu Rejonowego w W. został odrzucony (k.64) a zatem nie mógł spowodować przerwy biegu przedawnienia (k.62). Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony 28.07.2009r. a więc po upływie 3 letniego okresu przedawnienia liczonego od 20.02.2003r.

Sąd Apellacyjny podziela ustalenie sądu I instancji, iż powód nie wykazał, że w związku z wypowiedzeniem umowy dzierżawy poniósł szkodę. Powód nie miał dojazdu do dzierżawionej działki, ani obiektu, w którym na tej działce mógłby prowadzić hurtownię książek (k228 zeznania powoda). Decyzja o ustaleniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu stała się ostateczna dopiero 15.03.1999 (k43-45) i sama w sobie nie byłaby wystarczająca do wzniesienia obiektu. Powód musiałby uzyskać pozwolenie na budowę a następnie wybudować obiekt. Musiałby też ponieść na ten obiekt znaczne nakłady finansowe. W chwili wypowiedzenia umowy dzierżawy nie mógł więc na dzierżawionym terenie prowadzić hurtowni i osiągać z tego tytułu dochodów. Nie mógłby tego robić co najmniej do końca 1999r. (musiał mieć czas na załatwienie szeregu formalności i budowę wiaty).

Nie było przeszkód, aby powód po wypowiedzeniu umowy dzierżawy prowadził działalność w innym lokalu, na innym terenie. Nie można zaaprobować twierdzenia powoda, że tylko w danym miejscu mógł prowadzić hurtownię książek, bo inni hurtownicy prowadzili swoją działalność przy ul. (...). Twierdzenie, że gdyby wynajął obiekt w innej części miasta, to nie znalazłby kontrahentów, wymagało udowodnienia. Dowód na taką okoliczność, nie został przeprowadzony.

Każdy ma obowiązek zapobiegać powiększaniu się szkody. Po rozwiązaniu umowy dzierżawy powód powinien był wynająć inny lokal i dalej prowadzić swoją działalność. Jeśli powód tego nie uczynił, to wynikająca z tego tytułu szkoda jest szkodą spowodowaną zaniechaniem powoda. Okoliczność, że powód przeniósł swoją działalność do mniejszego magazynu (o pow. 60 m² zamiast 240 m² , obciąża samego powoda. Powód świadomie zawęził zakres prowadzonej działalności, co spowodowało zmniejszenie jego dochodów, zamiast poszukać innej lokalizacji.

W tej sytuacji, jak trafnie ustalił sąd I instancji, powód nie wykazał, że pomiędzy bezprawnym wypowiedzeniem umowy dzierżawy przez pozwanego a doznana przez powoda szkodą istnieje adekwatny związek przyczynowy.

Z uwagi na wyżej wymienione okoliczności, brak jest podstaw do uwzględnienia apellacji i dlatego z mocy art. 385 k.p.c. uległa ona oddaleniu.

O kosztach procesu za II instancję Sąd Apellacyjny orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c. mając na względzie trudną sytuację materialną powoda i okoliczności sprawy w tym fakt, że wypowiedzenie umowy dzierżawy było bezprawne.